

Kabaret Starszych Panów, Czerwony Kapturek 62

Hej! Hej!

Ta pieśń to awanturka,

- o kogo?

-o kapturka!

-jakiego?

-czerwonego!

ZMODYFIKOWANEGO.

Nie była to dziewczynka,

lecz chłopiec jak malinka!

hahaha

czapeczkę nosił z szykiem, czerwoną z kutasikiem.

UCHA TRA LA LA LA KAPTUREK 62!

uCHA TRA LALALALAAAA KAPTUREK 62 !!!

U babki, co za lasem mieszkała

Kapturek czynił czasem gomorkę z sodomką.

Ta babka ... a kto ona? Morskiegoooo Wilka żona.

haha

Gdy mąż się szarpał w szkwałach

Kapturka zapraszała

UCHA TRA LA LA LA KAPTUREK 62!

uCHA TRA LALALALAAAA KAPTUREK 62 !!!

Gdy Wilk powrócił z rejsu

Kapturek był na miejscu

hahaha

Kapturek był na miejscu, bo właśnie z żoną Wilka

płynęła mu ta chwilka.

Speszeni wszyscy troje

hahaha trojeeee

-Wróciłeś? Siądź!

-Postoje.

Czas tak zazwyczaj rączy,

zupełnie się nie kończy.

UCHA TRA LA LA LA KAPTUREK 62!

uCHA TRA LALALALAAAA KAPTUREK 62 !!!

Lecz cóż to ! Zamiast natrzeć Wilk na Kapturka

patrzy na jego torsik boski

hahaha

i przełom w Wilku Morskim

i zamiast pogniewać się, urządzić awanturkę

Zamieszkał w innej chacie

szczęśliwy z Kapturkiem!

UCHA TRA LA LA LA KAPTUREK 62!

uCHA TRA LALALALAAAA KAPTUREK 62 !!!